

Ks. Janusz Podlaszczak

## O WARTOŚCIACH

W założeniach polskiej reformy systemu edukacji podkreśla się wyraźnie *aksjologiczne podstawy wychowania* rozumiane jako główny punkt odniesienia całego systemu wychowawczego szkoły. Biskup Gerard Kusz zauważył, że „kryzys wychowania jest wynikiem kryzysu kultury. Chaos w sferze wartości i podważanie sensu *bycia człowiekiem* to podstawowe symptomy tego zjawiska”<sup>1</sup>. Były Minister Edukacji Narodowej Mirosław Handke mówiąc o wychowaniu na tle reformy edukacji podkreślał, że wychowanie musi być oparte na wartościach<sup>2</sup>. Wartości zadecydują w zasadniczej mierze o koncepcji i kierunku wychowania w polskiej szkole.

Kategoria wartości, która rozpoczęła swą karierę w XVIII w., najpierw w ekonomii, potem w filozofii i innych dziedzinach kultury<sup>3</sup>, zdomowała się dobrze we współczesnej kulturze ulegając przy tym znaczeniowej ekspansji i inflacji. K. Kotłowski powtarzając tezę R. Ruyera stwierdza, że dzisiaj „otwierając książkę na temat wartości nigdy do końca nie wiemy z góry, czy będziemy mieli do czynienia z: 1) traktatem teologicznym; 2) z rozprawą psycholo-

---

<sup>1</sup> G. Kusz, *Miejsce wychowania w reformowanej szkole*, w: Ministerstwo Edukacji Narodowej, *O wychowaniu w szkole*, „Biblioteczka Reformy”, nr 13, Warszawa 1999, s. 18.

<sup>2</sup> „Nie da się uciec od wartości, a relatywizm wartości jest niezwykle niebezpieczny - nie można mówić, że kłamstwo jest naganne i równocześnie dopuszczać możliwość kłamania w pewnych sytuacjach” (M. Handke, *Wychowanie na tle reformy edukacji*, w: Ministerstwo Edukacji Narodowej, *O wychowaniu w szkole*, s. 10).

<sup>3</sup> „Kolejno pojęcie wartości rozwijano w dziedzinach: ekonomii (jako wartość ekonomiczna - A. Smith), moralności (jako dobro moralne - I. Kant, G. Hegel), estetyki (jako piękno - H. Lotze), religii (jako świętość - R. Otto), i logiki (jako prawda - G. Frege)” (A. Bronk, *Wartości chrześcijańskie*, „Roczniki filozoficzne” 41(1993), nr 2, s. 62.

giczną na temat popędów i zainteresowań; 3) z rozprawą o charakterze socjologicznym; 4) z traktatem ekonomicznym; 5) z rozprawą logiczną; 6) z traktatem moralnym; 7) z rozprawą dotyczącą zagadnień ogólnofilozoficznych; 8) z rozprawą na tematy psychologii ogólnej<sup>4</sup>. Dyskusja zatem nad problematyką wartości będzie mogła przybrać różny kierunek: ekonomiczny, społeczny, polityczny, psychologiczny, kulturalny, ekologiczny, moralny, religijny. W każdym razie *wartość* jako taka stanowi odrębny przedmiot badań aksjologii oraz jest jedną z podstawowych kategorii filozoficznych, istotną zwłaszcza w etyce, estetyce, antropologii, a poza filozofią w religii i teologii, psychologii, socjologii, etnologii, teorii kultury i prawa i w pedagogice.

Wartości stanowiły i stanowią przedmiot zainteresowania wielu myślicieli, filozofów i niefilozofów, od Sokratesa, Platona i Arystotelesa po M. Schelera i N. Hartmanna. W Polsce zajmowali się nimi m.in. R. Ingarden, T. Kotarbiński, M. i S. Ossowski, W. Stróżewski, W. Tatarkiewicz, J. Tischner<sup>5</sup>.

Nowożytnie pojęcie wartości łącząc się z czynnością wartościowania sięga do fundamentów ludzkiej egzystencji. Tylko człowiek odznacza się typową wrażliwością aksjologiczną i dopiero dzięki wartościom życie jego nabiera sensu. Nowe elementy do teorii wartości wniosło chrześcijaństwo łącząc wartości nie tylko z osobą ludzką, ale odnosząc je do Pana Boga jako wartości najwyższej.

W moich rozważaniach będę usiłował podjąć zagadnienie wartości koncentrując uwagę na definicji terminu *wartość*, na proponowanych klasyfikacjach wartości oraz na zjawisku tzw. chaosu w sferze wartości i jego przyczynach.

## 1. Definicja pojęcia wartości

Termin *wartość* funkcjonujący tak w języku potocznym, jak i naukowym, pochodzi od łacińskiego słowa *valor* - być wartościowym, mieć znaczenie. Często zamiast terminu *wartość* używa się synonimów: dobro, idea, cel, sens, norma. Istnienie tego zjawiska nie oznacza, że te terminy - co do sensu - pokrywają się w stu procentach, ale wskazuje na powiązanie wartości z osobą ludzką.

<sup>4</sup> K. Kotłowski, *Filozofia wartości a zadania pedagogiki*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 34.

<sup>5</sup> R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Kraków 1972; T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1982; M. Ossowska, *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa 1966; S. Ossowski, *Dzieła*, t. 3: *Z zagadnień psychologii społecznej*, Warszawa 1966; W. Stróżewski, *Istnienie i wartość*, Kraków 1981; W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 1-3, Warszawa 1968; J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Kraków 1992.

Aby szybko odpowiedzieć sobie na pytanie czym jest wartość powszechnie sięga się do *Encyklopedii Powszechnej* i coraz częściej do *Internetowej Encyklopedii Multimedialnej*. Wg nowej *Encyklopedii Powszechnej* PWN wartość oznacza „wszystko to, co cenne i godne pożądania, co stanowi cel ludzkich dążeń”<sup>6</sup>. W *Wielkiej Internetowej Encyklopedii Multimedialnej* pod hasłem *wartość* czytamy, że oznacza ono „coś, co - w sensie absolutnym lub na gruncie danego zespołu poglądów - jest cenne i godne pożądania i co stanowi (winno stanowić) przedmiot szczególnej troski oraz cel ludzkich dążeń, a także kryterium postępowania człowieka”<sup>7</sup>.

Mimo powszechnej opinii, że *wartość* nie jest pojęciem ani jednoznacznym, ani łatwym do zdefiniowania<sup>8</sup>, wielu autorów próbuje dopracować się definicji tego terminu. I tak J. Mariański raz rozumie przez *wartość* „wszystko, co wiąże się z pozytywnymi emocjami, co skupia w sobie pragnienia i dążenia człowieka, co uważa się za ważne i istotne w życiu, godne pożądania, na zdobyciu czego jednostce najbardziej zależy, albo czego się na co dzień poszukuje jako rzeczy cennej”<sup>9</sup>, a innym razem rozumie je „jako duchowe, moralne przekonania jednostek i grup społecznych, kierujące postawami oraz zachowaniami jednostkowymi i zbiorowymi (...) mające charakter bardziej ogólnych i trwałych orientacji określających perspektywę życia codziennego, jego sens i znaczenie, a także pośrednio wyznaczają normy odnoszące się do konkretnych zachowań”<sup>10</sup>.

E. Janczur przyjmuje definicję skonstruowaną przez S. Ossowskiego i twierdzi, że „wartościami są obiekty nie tylko społecznie akceptowanych preferencji, lecz również świadomego wyboru jednostek. Jako wartości jawią się w tym ujęciu przedmioty, własności lub stany rzeczy, które jednostka uznaje za ważne i cenne, gdyż żywi przekonanie, że: (1) są one atrakcyjne dla niej lub innych (wartości odczuwane) lub (2) posiadają obiektywnie pozytywne znaczenie (wartości uznawana)”<sup>11</sup>.

<sup>6</sup> *Wartość*, w: *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1996, t. 6, s. 664.

<sup>7</sup> *Wartość*, w: *Wielka Internetowa Encyklopedia Multimedialna*.

<sup>8</sup> Por. S. Jałowiecki, *O pojęciu wartości i strukturze systemu wartości*, „Prakseologia” (1974)3-4, s. 60; E. Janczur, *Wartości jako wyznaczniki sensu życia*, w: F. Adamski (red.), *Wartości - społeczeństwo - wychowanie. Studia z pedagogiki społecznej*, Kraków 1995, s. 52.

<sup>9</sup> J. Mariański, *Wprowadzenie do socjologii moralności*, Lublin 1989, s. 165.

<sup>10</sup> J. Mariański, *Wartości jako przedmiot badań socjologicznych*, w: J. Mariański - W. Zdaniec (red.), *Wartości religijne i moralne młodych Polaków. Raport z badań ogólnopolskich*, Warszawa 1991, s. 14.

<sup>11</sup> E. Janczur, *Wartości jako wyznaczniki sensu życia*, s. 54.

Ks. S. Witek podkreśla, że „wartość można traktować jako cechę relacyjną przedmiotu, i to jest jej znaczenie istotowe, albo nośnik tej cechy w sensie urzeczowionym”<sup>12</sup>. Według A. Rodzińskiego wartość w dosłownym tego słowa znaczeniu to „cennieść czegoś: dla kogoś jednego, dla pewnej grupy ludzi, albo dla każdego; ale zawsze będzie to jakaś cennieść rzeczywista, a nie tylko domniemana, *odczytana* błędnie”<sup>13</sup>. W sposób bardzo krótki definiuje też wartość K. Chałas, wg której, „wartością jest to, co dla nas jest najważniejsze, pożądane, cenne”<sup>14</sup>.

Można powiedzieć, że znaczenie analizowanego terminu jest generalizacją tego, co osoba ludzka uważa za dobre, do czego dąży, czym się w życiu kieruje<sup>15</sup> i co z kolei nadaje sens ludzkiemu życiu<sup>16</sup>.

Fundamentalne znaczenie filozoficzne ma kwestia sposobu istnienia wartości oraz to, czy przysługują one przedmiotom obiektywnie, niezależnie od podmiotowej oceny, czy subiektywnie, wyrażając partykularne i uwarunkowane różnymi okolicznościami postawy grup lub jednostek (relatywizm).

Przy rozstrzygnięciu tych kwestii, prócz poglądów skrajnych (obiektywiści i subiektywiści), rysują się też stanowiska pośrednie, widzące w wartościowaniu wypadkową pewnych obiektywnych cech i subiektywnych sądów na jego temat, wynikających wszakże w jakimś stopniu z dostrzeżenia owych cech. I tak właśnie W. Okoń rozróżnia dwa różne stanowiska w podejściu do wartości: obiektywistyczne i subiektywistyczne. Według tego pierwszego wartość jest traktowana „jako pewna właściwość przedmiotów, niezależnie od tego, jak je oceniają ludzie”. Według drugiego stanowiska wartość jest rozumiana „jako właściwość nadawana przedmiotom przez człowieka w zależności od jego potrzeb, uczuć i woli”. Autor *Nowego Słownika Pedagogicznego* stwierdza jednak, że „współcześnie na ogół uznaje się zależność wartości od człowieka i jego potrzeb, lecz także i od właściwości samego przedmiotu”<sup>17</sup>.

M. Stepulak stwierdza, że „zdecydowana większość psychologicznych koncepcji wartości przyjmuje właśnie, iż wartości istnieją subiektywnie. Cechą wspólną tych podejść jest zorientowanie na przeżyciową i świadomościową

<sup>12</sup> S. Witek, *Chrześcijańska wizja moralności*, Poznań 1982, s. 87.

<sup>13</sup> A. Rodziński, *Na orbitach wartości*, Lublin 1998, s. 42.

<sup>14</sup> K. Chałas, *W stronę kultury dawania. Program wychowawczy dla klas gimnazjalnych z obudową metodyczną*, Kielce 1999, s. 40.

<sup>15</sup> J. Puzynina, *O znaczeniu wartości*, w: J. Bartmiński - M. Mazurkiewicz-Brzozowska (red.), *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, Lublin 1993, s. 3-21.

<sup>16</sup> A. Bronk, *Wartości chrześcijańskie*, s. 62.

<sup>17</sup> W. Okoń, *Wartość*, w: W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1998, s. 431.

stronę doświadczenia wartości, na wartościowanie. Można więc powiedzieć, iż wartości są pochodnymi przeżyć podmiotu i procesu wartościowania<sup>18</sup>.

Natomiast w realistycznej interpretacji wartości, wartość jest określana jako obiektywna jakość czegoś, co odniesione do aktów człowieka staje się przedmiotem, celem lub też środkiem do celu. W tym ujęciu wartość istnieje w przedmiocie niezależnie od aktów poznawczych podmiotu. Wartość jest więc przymiotem i właściwością bytu, stanowi nawet jego wewnętrzną istotę, ale nie istnieje odrębnie od bytu<sup>19</sup>.

Pedagogika w końcu – wg słów M. Majewskiego - określa wartość jako „dobro obiektywne, zaspakajające potrzeby, decydujące o ukierunkowaniu i rozwoju osobowości człowieka”. Podsumowując należy przypomnieć za ks. S. Kowalczykiem, że „wartość należy do pojęć najbardziej ogólnych i dlatego bardzo trudno podać jej określenie (...) Wartość ma coś z przedmiotu - rzeczy i coś z podmiotu, który ją ocenia. Nie jest czymś absolutnym, pozbawionym całkowicie relacji, ani też samym odniesieniem. Zawiera w sobie nierozdzielnie oba elementy: byt i jego relację do podmiotu. Wartość jest powiązana z celem”<sup>20</sup>.

Chrześcijańska tradycja filozoficzna nie zna odrębnej filozofii i teorii wartości. Tradycyjnie problematyka wartości zajmowała się teologia moralna, nauka o dobrach i cnotach. W katolickiej teologii moralnej miejsce wartości zajmują kategorie: dobra, cnoty, prawdy, świętości, miłości, ideałów chrześcijańskich, itp.<sup>21</sup>

Reasumując należy podkreślić, że dyskusje na temat wartości obciążone są wieloma niejasnościami. Naukowcy używając często tego terminu i czyniąc go niejednokrotnie kluczowym dla swego systemu, przypisywali mu zarazem zgoła odmienną treść. Pod pojęciem wartości rozumie się zatem zarówno dobra jako cele działania, jak i postawy i przekonania wobec tych celów. Na „wartości” możemy też popatrzeć na kilka innych sposobów: stanowią one zjawiska autonomiczne, uruchamiają ludzką motywację, są przedmiotem pozytywnej oceny czy też pojawiają się jako kryterium pozy-

---

<sup>18</sup> M. Stepulak, *Problematyka wartości w praktyce psychologicznej*, w: R. Kamiński (red.), *W służbie wartościom. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi profesorowi dr. hab. Kazimierzowi Ryczanowi z okazji 60-lecia urodzin*, Kielce 1999, s. 513.

<sup>19</sup> Realistyczna interpretacja wartości występuje w tomizmie egzystencjalnym.

<sup>20</sup> S. Kowalczyk, *Podstawy*, s. 150.

<sup>21</sup> „Przykładowo B.J.F. Lonergan, który łączy - klasycznie i w sposób typowy dla wielu myślicieli chrześcijańskich - wartości z dobrem, poznaniem, intelektem, aktem wolnego wyboru i ostatecznie z samym Bogiem, uważa wartość za aspekt dobra, które zostało wybrane w wyniku racjonalnego wyboru” (A. Bronk, *Wartości chrześcijańskie*, s. 67).

tywnej oceny przedmiotów. One stanowią podstawę skoordynowanych działań ale i podstawę usensownienia życia.

Fakt, że „wartość” staje się przedmiotem pożądania, pociąga ku sobie, wyznacza cel działania, motywuje, stanowi kryterium pozytywnej oceny przedmiotów, zjawisk i zachowań decyduje o ogromnej roli wartości dla funkcjonowania osobowości i w konsekwencji w pracy wychowawczej na wszystkich poziomach i we wszystkich dziedzinach. Zainteresowanie problematyką wartości wynika właśnie stąd, że odgrywają one istotną rolę w procesie indywidualnego i społecznego rozwoju człowieka.

## 2. Klasyfikacje wartości

Zasygnalizowana w poprzednim paragrafie różnorodność definicji wartości sprzyja bardziej ich klasyfikacji oraz ujęciu zachodzących między nimi relacji niż określeniu jednego wieloaspektowego ujęcia tej kwestii. Jeśli jednak weźmie się pod uwagę fakt, że w warunkach szybkich przemian na wszystkich szczeblach życia ludzkiego, rozwijają się nowe wartości, dotychczas istniejące zyskują nowy profil albo podlegają procesom destabilizacji, a co za tym idzie zmieniają się całe systemy i hierarchie wartości, to sprawa klasyfikacji wartości wyraźnie się komplikuje.

Ponieważ istnieje wiele różnych porządków wartości będziemy się starali w obecnym paragrafie podjąć zagadnienia klasyfikacji wartości.

Najogólniej rzecz biorąc, w zależności od dziedziny, jakiej dotyczą, wartości dzieli się na: moralno-etyczne, religijne, estetyczne, kulturowe itd. W zależności od zasięgu - na ogólnoludzkie i lokalne: np. narodowe, osobiste. Mówi się też o wartościach niższych i wyższych, materialnych i duchowych<sup>22</sup>.

Tradycyjnie klasyfikowano koncepcje wartości w trzy grupy: 1) koncepcje psychologiczne, 2) koncepcje socjologiczne; 3) koncepcje kulturowe. K.J. Brozi, autor przytoczonego rozróżnienia, wymienia głównych przedstawicieli tych trzech tendencji<sup>23</sup>.

Do właściwych twórców współczesnej teorii wartości należy M. Scheler (+1928). Jego teoria wartości jest personalistyczna i teocentryczna. Poznanie wartości ułożonych w pewną hierarchię prowadzi do poznania Pana Boga. Zadaniem osoby ludzkiej jest realizacja wszystkich wartości. M. Scheler podzielił wszystkie wartości na: zmysłowe (przyjemne i nieprzyjemne),

<sup>22</sup> Por. *Wartość*, w: *Wielka Internetowa Encyklopedia Multimedialna*.

<sup>23</sup> M.J. Brozi, *Antropologia wartości. Ujęcie metodologiczne*, Lublin 1989, s. 315-317.

witalne (czyli życiowe), duchowe (estetyczne, etyczne i logiczne) i religijne. Zdaniem S. Kowalczyka, klasyfikacja wartości podana przez M. Schelera „wyczeruje na ogół wszystkie odmiany wartości, dobrze ustala ich wzajemny stosunek, porządek i hierarchię”<sup>24</sup>.

Ciekawą klasyfikację wartości podał w swoich pracach J. de Finance. Ks. H. Niemiec w pracy *Rozum wobec wartości o podstawach filozofii moralności* J. de Finance’a wyróżnia u niego następujące wartości: infraludzkie, inframoralne, wartość moralna, wartość religijna. Ponieważ istnieje wyraźna trudność związana z wprowadzeniem ostrego podziału wartości, autor mówi o istnieniu wartości pośrednich<sup>25</sup>.

Ks. S. Witek poklasyfikował wartości według poszczególnych stylów życia ludzkiego i dlatego mówił o wartościach w sferach: ekonomicznej, biologicznej, estetycznej, teoretycznej, technicznej, politycznej, społecznej, etycznej i religijnej<sup>26</sup>.

W socjologii wyróżnia się wartości podstawowe, ostateczne i codzienne, przy czym każdy z tych porządków może być zróżnicowany i zindywidualizowany<sup>27</sup>.

Wartości ostateczne określają stan finalny ludzkich aspiracji, dążeń bądź działań i obejmują wartości należące do sfery religijnej i pozareligijnej. Wartości podstawowe stanowią fundament porozumienia i działania społecznego. Wartości te mają wymiar społeczny a nie indywidualny. Wartości codzienne natomiast są zorientowane na płaszczyznę funkcjonowania człowieka w życiu i układają się na poziomie wyższym i niższym<sup>28</sup>.

Wartości codzienne odznaczają się dużą różnorodnością i można ich podzielić na różnych kryteriach. J. Mariański i W. Zdaniewicz wyróżniają wśród wartości codziennych: konkretne i ogólne, prospołeczne i egoistyczne, ascetyczne i samorealizacyjne oraz egzystencjalne<sup>29</sup>.

W literaturze aksjologicznej spotykamy jeszcze wiele innych propozycji klasyfikacji wartości. Kryteriami tych podziałów mogą być: treść (por. po-

<sup>24</sup> S. Kowalczyk, *Podstawy*, s. 151; M. Scheler, *Der Formalismus in der Ethik und die materiale Wertethik*, Bern 1954<sup>4</sup>, s. 125-130.

<sup>25</sup> H. Niemiec, *Rozum wobec wartości. Podstawy filozofii moralności Josepha de Finance’a*, Lublin 1997, s. 113-119.

<sup>26</sup> Por. S. Witek, *Chrześcijańska wizja moralności*, s. 87-114.

<sup>27</sup> Taki podział wartości przyjmuje m.in. K. Ryczan, *Wartości katolików a typ środowiska miejskiego*, Lublin 1992.

<sup>28</sup> R. Doniec, *Wartości osobowe w systemie wartości rodziny miejskiej w układzie międzypokoleniowym*, w: F. Adamski (red.), *Wartości - społeczeństwo - wychowanie*, s. 76.

<sup>29</sup> Por. J. Mariański, *Wartości jako przedmiot badań socjologicznych*, s. 13-25.

dział Schelera), kryterium zamiaru lub intencji (wartości instrumentalne i autoteliczne), kryterium ogólności (wartości szczegółowe i ogólne), kryterium organizacji (wartości izolowane i zintegrowane). Klasyfikuje się też wartości na uznawane (deklarowane) i odczuwane (zinternalizowane).

Na wyróżnienie w naszych analizach zasługują na uwagę dwa inne rodzaje wartości, a są nimi wartości moralne i wartości chrześcijańskie.

Interesująco wygląda sprawa wartości moralnej u M. Schelera. Znajduje się bowiem ona poza hierarchią. Pojawia się w związku z dążeniem ku innej wartości „jako jakby uboczny produkt różnych chcień, a nigdy jako właściwy ich przedmiot, czyli cel”<sup>30</sup>. O wartości moralnej szeroko traktuje J. de Finance w swoim podręczniku etyki zatytułowanym *Ethique generale*. Wykazuje on, że istnieje taka wartość, która wyróżnia się od innych wartości i jest do nich nieredukowalna, bo znajduje się na płaszczyźnie bezwzględnie wyższej aniżeli inne wartości: cechą charakterystyczną wartości moralnej jest powinność<sup>31</sup>. Ks. S. Witek nie mówi o wartości moralnej, ale o wartościach moralnych. Nie można ich utożsamiać z wartościami religijnymi czy etycznymi. Wartości moralne wyrastają poza inne wartości, organizując oraz hierarchizując całość wartości, unifikują ludzkie życie. Poza tym, w przeciwieństwie do innych sfer aksjologicznych, wartości moralne mają charakter powinnościowy, czyli nie są czymś fakultatywnym, ale nakładają się na człowieka jako zobowiązanie, od którego nie można uciec. Podsumowując S. Witek uważa za wartość moralną „to, co odpowiada całości naszego powołania osobowego na wszystkich jego poziomach. Stąd nie jest to jedna z wartości poszczególnych, nawet stojąca wysoko w ogólnej hierarchii, ale wyraża się ona w specyficznym odniesieniu każdej z nich (np. ekonomicznej, biologicznej, estetycznej itd.) do realizowania sensu życia ludzkiego i powołania dzieci Bożych w Chrystusie”<sup>32</sup>.

Jeśli chodzi o wartości chrześcijańskie, to dyskusje na ich temat toczą się dzisiaj w kontekście wielorakiego kryzysu kultury europejskiej. Informacji na temat wartości chrześcijańskich należy szukać w samym chrześcijaństwie: jego początkach, Ewangelii, tradycji chrześcijańskiej oraz deklaracjach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. A. Bronk pyta czy przydawka „chrześcijańskie” wnosi nowe treści do „wartości ogólnoludzkich?” Sprzeciwia się płytkiemu utożsamianiu wartości chrześcijańskich z ogólnoludz-

<sup>30</sup> K. Wojtyła, *Wykłady lubelskie*, Lublin 1986, s. 167.

<sup>31</sup> Por. H. Niemiec, *Rozum wobec wartości*, s.121-127.

<sup>32</sup> S. Witek, *Chrześcijańska wizja moralności*, s. 108.

kimi<sup>33</sup>. M. Nowak precyzuje, że chrześcijanie przyjmują wartości ogólnoludzkie, „ale poszukują ich jeszcze większej głębi, ich pełni i integralności, poszukują sensu przekraczającego ten, który zdolny jest nadać człowiek. Poszukuje się bowiem w chrześcijaństwie jeszcze i tej perspektywy patrzenia na wartości jaką ma sam Bóg (...) Chrześcijanie mają dodatkowo sobie tylko właściwą wartość - *Królestwo Boże* (zbawienie)”,<sup>34</sup>.

Wartości są w swej strukturze nie tylko złożone, ale i wielorakie, układając się w systemy i tworząc bogatą hierarchię wartości. Przez systemy wartości rozumiemy hierarchicznie zorganizowany zespół wartości uporządkowanych według stopnia ich ważności. Szczytowe miejsce w systemie zajmują wartości strukturalne czyli utrzymujące i wyjaśniające strukturę całego systemu. Wartości które zajmują niższe miejsce to wartości peryferyjne.

Jeśli chodzi o hierarchię wartości, to w ostatnich latach jesteśmy świadkami swego rodzaju przetasowania w tej dziedzinie. Zjawisko to jest o tyle ważne, że posiadanie hierarchii wartości jest w wymiarze indywidualnym jakby punktem startu w dojrzałym kształtowaniu własnego postępowania, a w aspekcie wspólnotowym podstawą możliwości porozumienia się.

Zafałszowanie hierarchii wartości to jeszcze inne zjawisko o wielkich konsekwencjach wychowawczych<sup>35</sup>. Ks. J. Nagórny podkreśla, że fałszywe podejście do hierarchii wartości może objawić się poprzez: jednostronność moralną (zawężenie świata wartości do jakiejś określonej grupy wartości), przewrotność moralną (oznacza takie odwrócenie hierarchii wartości, że wartości niższe zajmują miejsce tych wyższych i odwrotnie) albo podłość moralną (polega na posługiwaniu się wartościami wyższymi i najwyższymi dla osiągnięcia wartości niższych)<sup>36</sup>. Zagubienie obiektywnej hierarchii wartości, albo niezdolność do jej odczytania są poważnym wyzwaniem dla wychowawców.

<sup>33</sup> Por. A. Bronk, *Wartości chrześcijańskie*, s. 70-71.

<sup>34</sup> M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, Lublin 1999, s. 395-396.

<sup>35</sup> „(...) przejawy braku odpowiedzialności wiążą się w sposób zasadniczy z zafałszowaniem hierarchii wartości w życiu bardzo wielu ludzi. To w tym kontekście - zwłaszcza w odniesieniu do zjawiska konsumizmu - Jan Paweł II mówi o współczesnym niebezpieczeństwie alienacji, kiedy to wartości drugo- i trzeciorzędne wysuwa się na pierwszy plan, natomiast to, co naprawdę istotne w życiu człowieka, schodzi na dalszy plan. To zafałszowanie hierarchii wartości polega na odwróceniu relacji środków do celów, co prowadzi do zagubienia prawdziwej wartości i godności osoby ludzkiej” (J. Nagórny, *Wezwanie do odpowiedzialności*, w: J. Nagórny - A. Deredziuk (red.), *Człowiek, sumienie, wartości. Materiały z sympozjum KUL, 2-3 XII 1996 r.*, Lublin 1997, s. 140-141).

<sup>36</sup> Por. J. Nagórny, *Wezwanie do odpowiedzialności*, s. 142. Autor szerzej przedstawia te zagadnienia w swoim artykule: *Chrześcijańskie wychowanie do wartości moralnych*, „Seminare” 10(1994), s. 69-92.

Przedstawiony powyżej materiał o klasyfikacjach wartości i relacjach zachodzących między nimi uważam za bardzo pomocny dla zespołu przygotowującego szkolny program wychowawczy. Aby uniknąć bowiem zasadniczych rozdzźwięków w opracowywaniu systemu wychowawczego szkoły wymaga się, aby jego protagoniści posiadali podstawową wiedzę aksjologiczną.

### 3. Kryzys wartości i jego przyczyny

Chaos w sferze wartości jest zjawiskiem od dawna sygnalizowanym w pedagogice tym bardziej dlatego, że stanowi on „jedno z głównych źródeł kryzysu nauk pedagogicznych oraz związanego z nim kryzysu tożsamości zawodowej nauczyciela jako wychowawcy”<sup>37</sup>. Można zatem mówić o kryzysie samej nauki o wartościach, jaką jest aksjologia oraz o kryzysie, który rozciąga się na proces transmisji wartości tak pod względem sposobu ich przekazu jak i treści do przekazania.

Trzy oblicza wspomnianego kryzysu przedstawiają odpowiednio J. Życiński, S. Sławiński oraz M. Nowak. J. Życiński sygnalizuje wprost stan „aksjologicznej pustki”<sup>38</sup>, S. Sławiński bije na alarm z powodu narastającej dezorientacji aksjologicznej społeczeństwa<sup>39</sup>, a M. Nowak mówi o odwróceniu od problematyki wartości zauważanym w Europie zwłaszcza od lat sześćdziesiątych<sup>40</sup>. Kryzys ten odbija się negatywnie na całym procesie wychowania w szkole i rodzi pytanie o przyczyny, które do tej sytuacji mogły doprowadzić.

Jeśli chodzi o skutki niedoceniań i nieobecności wartości w edukacji szkolnej, i wynikającej stąd nieobecności ich w życiu społeczności, to wymienię tylko dwa: coraz częściej pojawiające się dewiacje i patologie w relacjach międzyludzkich<sup>41</sup> oraz wciskająca się wszędzie nijakość<sup>42</sup>.

<sup>37</sup> E. Ozimek, *Wstęp*, w: E. Ozimek (red.), *Wychowanie – potrzeba dziecka – zadanie domu i szkoły*, Poznań 1999, s. 10. Również M. Nowak uzależnia pojawienie się szeregu problemów we współczesnej aksjologii od ogólnego kryzysu wartości (por. M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, dz. cyt., 363).

<sup>38</sup> J. Życiński, *Troska o Wartości w obliczu współczesnych zagrożeń aksjologicznych*, w: *Wychowanie do wartości. Materiały z sesji 19-20 IV 1993 r.*, Nowy Sącz, Nowy Sącz 1993, s. 6.

<sup>39</sup> Por. S. Sławiński, *Wychowanie ku wartościom w perspektywie reformy edukacji szkolnej*, w: *Wobec wyzwań wychowawczych przełomu tysiącleci*, Lublin 1998, s. 50.

<sup>40</sup> Por. M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, s. 363.

<sup>41</sup> Por. J. Kostkiewicz, *Wartość współczesnej edukacji w Polsce*, w: T. Kukołowicz - M. Nowak (red.), *Pedagogika ogólna. Problemy aksjologiczne*, Lublin 1997, s. 311.

Jeśli zaś chodzi o przyczyny kryzysu aksjologii w pedagogice, to M. Nowak poddaje następujące przyczyny: 1) przyczyny typu metodologicznego (niechęć do zajmowania się wartościami wyrastająca na gruncie tendencji antyideologicznych); 2) pozytywistyczna koncepcja *nauki* i *naukowości* (pedagogika powinna zrezygnować z problematyki wartości i pozostawić je innym dyscyplinom, które zajmowałyby się ustalaniem i uzasadnianiem wartości); 3) relatywizm wartości w wychowaniu; 4) indyferentyzm wobec wartości czyli odrzucenie autorytetu wartości<sup>43</sup>; 5) kryzys współczesnej filozofii wartości wyrażające się w odrzucaniu celów i wartości oraz w błędnym czy niepełnym rozeznaniu co do natury celu<sup>44</sup>.

Wydaje się, że do przyczyn ogólnie rozszerzającego się kryzysu w dziedzinie wartości należałoby zaliczyć: uwikłanie się edukacji aksjologicznej w przemiany kulturowe<sup>45</sup>, mentalność konsumpcyjną<sup>46</sup> oraz niedocenywanie i nieobecność wartości w edukacji szkolnej i w konsekwencji ich nieobecność w życiu społecznym<sup>47</sup>.

Inną cząstkową odpowiedź znajdziemy uświadamiając sobie ścieranie się w polskiej rzeczywistości powojennej dwóch programów wychowania: chrześcijańskiego i świeckiego, które nie dadzą się ze sobą pogodzić<sup>48</sup>. Wy-

---

<sup>42</sup> „Co najmniej dwie ważne przyczyny powinny skłaniać polonistę do mówienia o wartościach w szkole: a) wychowawczo-formacyjna - ogólne rozchwianie aksjologiczne, rozpraszenie się celów edukacyjnych i zanikanie norm etycznych; wciskająca się wszędzie nijakość; b) przedmiotowo-sprawnościowa - widoczny regres w umiejętności mówienia na tematy podlegające jakościowej, a szczególnie etycznej ocenie, uwiad języka ocen - wszystko zaczyna być *okey* i *super*” (T. Patrzalek, *Co ma gramatyka do wartości*, „Polonistyka” 49(1996) z. 4, s. 195).

<sup>43</sup> O. Reboul stwierdza, że największym niebezpieczeństwem w naszych czasach jest kapitulacja wychowawcy w sprawach wartościowania i przyjmowania jakiegoś *autorytetu wartości* (*La philosophie de l'education*, Paris 1989, s. 104).

<sup>44</sup> Por. M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, s. 363-371.

<sup>45</sup> B. Żechowska, *Bariery i szanse edukacji aksjologicznej czasu polskiej transformacji*, w: T. Kukołowicz - M. Nowak (red.), *Pedagogika ogólna*, s. 276-286.

<sup>46</sup> „Dla mentalności konsumpcyjnej wszystkie wartości (i normy) kulturowe, religijne, moralne, społeczne itd. są tylko konkurującym ze sobą towarem, którego wybór - jak się często i fałszywie sądzi - leży całkowicie w swobodnej gestii konsumenta” (A. Bronk, *Wartości chrześcijańskie*, s. 61).

<sup>47</sup> Por. J. Kostkiewicz, *Wartości współczesnej edukacji w Polsce*, s. 311.

<sup>48</sup> „W Polsce istotną rolę odgrywają dwa nurty światopoglądowe wpływające na kształt wychowania: chrześcijański i laicki. Powinny obok siebie współistnieć, dając rodzicom uczniów możliwość dokonywania wyboru zgodnego z ich sumieniem. Synteza tych nurtów

starczy wspomnieć wypowiedź M. Kozakiewicza na temat dziełka B. Suchodolskiego, *O program świeckiego wychowania moralnego*, opublikowanego w 1961 r.: „B. Suchodolski doprowadza czytelnika do zrozumienia tej podstawowej prawdy, że jedynie socjalistyczna koncepcja świeckości wychowania jest pozbawiona wszelkich ukrytych i jawnych elementów religijnych, świadomych i nieświadomych zapożyczeń i uzależnień od religii”<sup>49</sup>.

Programowe zabiegi w epoce polskiego socjalizmu realnego, mające na celu zniszczenie tradycyjnego systemu wartości i wprowadzenie w jego miejsce nowego, spowodowały, że dewaluowane na różne sposoby wartości, w praktyce traciły swą wyrazistość i jasność, precyzję i czytelność<sup>50</sup>. W tym kontekście warto przytoczyć uwagę M. Nowaka na temat „instrumentalizacji i manipulacji, jakiej się dopuszczano w związku z pojęciem tzw. *laickości*, która dzisiaj coraz wyraźniej zaczyna się zastępować pojęciem tzw. *neutralności*, gdzie oba pojęcia wykorzystywano na rzecz ateistycznej orientacji w pedagogice i w ogóle w filozofii życia”<sup>51</sup>.

F. Adamski uzależnia stan „antywychowawczej rzeczywistości” początków III Rzeczypospolitej od spuścizny społeczno-politycznej i kulturalno-moralnej rzeczywistości okresu PRL-u<sup>52</sup>. Również wg J. Mariańskiego i W. Zdaniewicza, winę za rozpad wartości i norm etycznych ponoszą głównie marksistowski kolektywizm i ateistyczny humanizm, ale nie tylko. To, że społeczeństwo polskie znajduje się w głębokim kryzysie aksjologicznym uzależniają oni również od oddziaływania globalnych procesów sekularyzacyjnych w świecie oraz także od niewydolności wychowawczej samego Kościoła<sup>53</sup>.

M. Cybulska dostrzega przyczyny obecnego kryzysu wartości w świadomych zabiegach mających na celu dewaluację wartości. Autorka wymienia

---

w zakresie wychowania nie jest możliwa” (*Wychowanie w szkole. Projekt*, w: *Wychowanie - potrzeba dziecka - zadanie domu i szkoły*, Poznań 1999, s. 182).

<sup>49</sup> M. Kozakiewicz, *Wstęp*, w: B. Suchodolski, *O program świeckiego wychowania moralnego*, Warszawa 1961, s. 5.

<sup>50</sup> Por. M. Cybulska, *O niektórych sposobach dewaluacji wartości w systemie totalitarnym*, w: F. Adamski (red.), *Wartości - społeczeństwo - wychowanie*, s. 33-36.

<sup>51</sup> M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, s. 362.

<sup>52</sup> Siły polityczne i ideologiczne „usuając religię i moralność religijną, nie były - jak wiadomo - w stanie zaproponować młodemu pokoleniu innych trwałych wartości. Efekty tego wychowania odczuwane są zbyt boleśnie po dzień dzisiejszy i zapewne przetrwają jeszcze długie lata” (F. Adamski, *Sytuacja społeczno-moralna narodu u zarania Trzeciej Rzeczypospolitej i jej aspekty wychowawcze*, w: F. Adamski (red.), *Wartości, społeczeństwo, wychowanie*, s. 18).

<sup>53</sup> Por. *Wstęp*, w: J. Mariański - W. Zdaniewicz (red.), *Wartości religijne i moralne młodych Polaków*, s. 9.

następujące procedury: 1) relatywizacja wartości; 2) zastępowanie wartości przez ich atrapy lub fetysze; 3) przechwytywanie i zawłaszczanie symboli (do takich typowych przykładów zaliczyć należy zawłaszczanie świąt religijnych); 4) pomylenie lub celowe naruszenie hierarchicznego porządku wartości<sup>54</sup>.

Z obserwowanym kryzysem wartości łączy się również zjawisko anomii<sup>55</sup> czyli „stanu załamania podstawowych wartości i norm społecznych, dający się opisać w kategoriach dezintegracji, dezorganizacji, rozregulowania, chaosu, entropii”<sup>56</sup>. Po prostu daje się zauważyć, tak w wymiarze społecznym, jak i indywidualnym, że odmawia się zasadności zinternalizowanym wcześniej wartościom i normom z tendencją do dewiacji. K. Szafraniec podkreśla, że „zwiększone zainteresowanie kategorią anomii w Polsce w ostatnim okresie wynika (...) ze specyficznych problemów, jakie rodzi skory do ustanawiania chaosu i swoistego *beznormia* okres transformacji”<sup>57</sup>.

Reakcją na kryzys, który dotknął procesu transmisji wartości tak pod względem sposobów przekazu, jak i treści do przekazania, jest coraz częstsze świadome i planowe odwoływanie się do problematyki aksjologicznej w refleksji teoretycznej oraz w działaniach praktycznych wychowawców i pedagogów. Wyrazem takiej postawy są badania i analizy socjologiczne na temat wartości<sup>58</sup>, konferencje naukowe organizowane w ostatnim okresie w związku z problematyką wartości w wychowaniu i myśli pedagogicznej<sup>59</sup> oraz coraz liczniejsze publikacje i szkolenia na ten temat znaczenia wartości w wychowaniu<sup>60</sup>.

<sup>54</sup> Por. M. Cybulska, *O niektórych sposobach*, s. 33-45.

<sup>55</sup> Por. K. Szafraniec, *Anomia - przesilenie tożsamości. Jednostka i społeczeństwo wobec zmian*, Toruń 1986.

<sup>56</sup> Tenże, *Anomia*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa 1998, s. 32.

<sup>57</sup> Tamże, s. 34.

<sup>58</sup> Wystarczy wspomnieć: J. Mariański - W. Zdaniewicz (red.), *Wartości religijne i moralne młodych Polaków - z wieloma odniesieniami bibliograficznymi*.

<sup>59</sup> Konferencje naukowe organizowane przez Uniwersytet Śląski Filia w Cieszynie nt. *Edukacji aksjologicznej* (ich owocem jest pozycja: K. Olbrycht (red.), *Edukacja aksjologiczna*: t. 1: *Wymiary - kierunki - uwarunkowania*, Katowice 1994; t. 2: *Odpowiedzialność pedagoga*, Katowice 1995; t. 3: *O tolerancji*, Katowice 1995); sekcje o problematyce aksjologicznej na I Zjeździe Pedagogów - Rembertów 1993 oraz na II Zjeździe Pedagogów - Toruń 1995; sesja pt. *Wychowanie a wartości* zorganizowana w kwietniu 1993 r. w Nowym Sączu przez Kuratorium Oświaty i WOM w Nowym Sączu; konferencja pt.: *Problemy aksjologiczne w pedagogice ogólnej* zorganizowana w dniach 23-25 maja 1996 r. w Dąbrowicy k/Lublina przez Instytut Pedagogiki KUL; konferencja pt. *Wobec wyzwań wychowawczych przełomu tysiącleci* zorganizowana w dniach 7 i 21 listopada 1998 r. w Lublinie przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Archidiecezji Lubelskiej i WOM w Lublinie.

<sup>60</sup> Np. M. Dziewiecki, *Wychowanie ku wartościom*, „Wychowawca” (1998)10, s. 20-21; J. Kopeczek, *Wychowanie w szkole*, „Wychowawca” (2000)4, s. 18-20.

#### 4. Zakończenie

Wydaje się, że dziś o wartościach mówi się w przeważającej mierze ogólnikowo, hasłowo i niekonsekwentnie, chociaż dostrzega się wyraźne ożywienie teoretyków i praktyków wychowania w tej dziedzinie. Pozytywnym skutkiem owego zainteresowania się rolą i znaczeniem wartości w edukacji i wychowaniu jest powolne wyzwianie się z „obojętności aksjologicznej”. Natomiast od strony negatywnej dostrzega się „relatywizm” i znaczną dowolność interpretacyjną, które cechują autorów operujących pojęciem *wartości*. Inną cechą charakterystyczną mówienia o wartościach jest swego rodzaju „brak głębi”. Takie zwroty jak: „wychowanie do wartości”, „urzeczywistnianie wartości”, „wybieranie wartości”, „hierarchizacja wartości”, to bardzo często tylko powierzchowne sformułowania sugerujące, że eksponuje się coś ważnego i pożądanego. Nie zawsze też do końca wiadomo, co mają na myśli ci autorzy, którzy odwołują się bądź ogólnie do wartości ogólnoludzkich albo uniwersalnych, bądź przywołując konkretnie prawdę, dobro, miłość, piękno, itp.

Badania empiryczne z początku lat 90-tych wykazują niski stan świadomości wartości wśród czynnych nauczycieli<sup>61</sup>. Mimo, że w reakcji odruchowej wielu nauczycieli nie podziela tego stanowiska, rzeczywistość wskazuje, iż rozchwianie aksjologiczne i brak zdecydowania aksjologicznego wyraźnie udzielił się polskim nauczycielom i wychowawcom. Zdaniem S. Sławińskiego, który w latach 1991-1995 kierował Zespołem ds. Reformy w Ministerstwie Edukacji Narodowej, „ponowne odkrycie przez nauczycieli prawdziwej hierarchii wartości, o które mają troszczyć się w swojej codziennej pracy z uczniami, przyniesie z czasem ład i harmonię w polskich szkołach”<sup>62</sup>.

Nie jest zatem zjawiskiem niewytłumaczalnym fakt, że Polak III Rzeczypospolitej czuje się nie tylko niepewnie w świecie wartości, ale - co gorsze - nie posiada wyrobionej sprawności poruszania się w nim oraz umiejętności właściwego formowania własnego aksjologicznego wnętrza.

Podsumowując refleksję nad „zjawiskiem wartości” mogę stwierdzić, że na problematykę wartości składa się ogrom pytań, a między innymi takie: 1) jak istnieją wartości? 2) jaka zachodzi między nimi hierarchia? 3) jak poznaje się wartości? 4) jaki jest sens terminu *wartość*? 5) jakie znaczenie mają wartości w życiu poszczególnych ludzi? 6) jaką funkcję pełnią w życiu

<sup>61</sup> Por. H. Denek, *Wartości i cele edukacji szkolnej*, Poznań-Toruń 1994, s. 13.

<sup>62</sup> S. Sławiński, *Wychowanie ku wartościom*, s. 51.

społecznym? 7) co uważano w dziejach ludzkości i co obecnie uważa się za wartościowe? Nie chodziło mi o teoretyczne podanie odpowiedzi na te pytania, ale o ukazanie ogromnej siły oddziaływania *zjawiska wartości* na system wychowawczy środowiska szkolnego i pozaszkolnego. Dzieje się tak dlatego, gdyż w pytaniu o wartości jest obecny wymiar antropologiczny, co podkreśla W. Stróżewski: „Idea człowieczeństwa zakłada (...), że człowiek jest bytem stojącym wobec wartości i na realizację tych wartości jest niejako *skazany* - jeśli tylko naprawdę chce być człowiekiem”<sup>63</sup>.

Powyższe rozważania nad *zjawiskiem wartości* tak w sferze pedagogiki teoretycznej, jak i praktycznej upoważniają do wysunięcia tezy, że od przywrócenia w wychowaniu i edukacji busoli aksjologicznej zależy ich sensowność i owocność.

*Ks. Janusz Podlaszczak*

---

<sup>63</sup> W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, Kraków 1992, s. 38.